



KRÓLEWSKIE OGRODY W POLSCE

BIBLIOTEKA TOWARZYSTWA



OPIEKI NAD ZABYTKAMI

WARSZAWA

MMI

KRÓLEWSKIE OGRODY W POLSCE

Materiały sesji naukowej
Warszawa, 10-11 maja 2001 roku
pod redakcją
Małgorzaty Szafrńskiej



The Royal Gardens in Poland

Conference Materials
Warsaw, May 10-11, 2001

BIBLIOTEKA TOWARZYSTWA



OPIEKI NAD ZABYTKAMI

WARSZAWA

MMI

SERIA
BIBLIOTEKA
TOWARZYSTWA OPIEKI NAD ZABYTKAMI

Spis treści

MARIAN SOŁTYSIAK (Towarzystwo Opieki nad Zabytkami)	11
<i>Wprowadzenie</i>	
ANDRZEJ ROTTERMUND (Zamek Królewski w Warszawie)	15
<i>Słowo wstępne</i>	
MAŁGORZATA SZAFRAŃSKA (Zamek Królewski w Warszawie)	19
<i>Królowie i ogrody. Fenomen ogrodu władcy</i>	
JANUSZ BOGDANOWSKI (Politechnika Krakowska)	35
<i>Ogród w Łobzowie na tle krakowskich ogrodów królewskich</i>	
JADWIGA GWIZDAŁÓWNA (Zamek Królewski na Wawelu)	61
<i>Ogrody królewskie na Wawelu</i>	
TERESA ZARĘBSKA (Politechnika Warszawska)	89
<i>Ogrody królewskie w Warszawie doby jagiellońskiej</i>	
JÓZEF MAROSZEK (Uniwersytet w Białymstoku)	109
<i>Ogrody królewskie w Wilnie i innych rezydencjach Wielkiego Księstwa Litewskiego w XVI wieku</i>	
EUZEBIUSZ MAJ (Wojewódzki Oddział Służby Ochrony Zabytków w Lublinie), JAN NIEDŹWIEDŹ (Instytut Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej)	129
<i>Ogrody zamku królewskiego w Lublinie</i>	
ZBIGNIEW MYCZKOWSKI (Politechnika Krakowska)	141
<i>Ogrody królewskiego zwierzyńca w Niepołomicach</i>	
ARTUR BADACH (Zamek Królewski w Warszawie)	171
<i>Treści rzeźb z wazowskiej rezydencji Villa Regia</i>	
JOLANTA PUTKOWSKA (Politechnika Warszawska)	185
<i>Przemiany w projektowaniu warszawskich ogrodów królewskich od początku XVII do połowy XVIII wieku</i>	

WOJCIECH FIJAŁKOWSKI (Warszawa)	203
<i>Królewskie założenia ogrodowe w południowej Warszawie</i>	
JERZY LILEYKO (Instytut Sztuki PAN)	219
<i>Projekty i realizacje ogrodów zamkowych w Warszawie i Grodnie w pierwszej połowie XVIII wieku</i>	
DANUTA KŁOSEK-KOZŁOWSKA (Politechnika Warszawska)	237
<i>Oś Saska i Ogród Saski w Warszawie</i>	
TADEUSZ BERNATOWICZ (Uniwersytet Warszawski)	265
<i>Ogrody do zabaw myśliwskich. Królewskie zwierzyńce czasów saskich wokół Warszawy</i>	
MAŁGORZATA SKWARCZYŃSKA (Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Częstochowie)	289
<i>Ogrody Stanisława Leszczyńskiego w Lotaryngii</i>	
MAREK KWIATKOWSKI (Łazienki Królewskie)	317
<i>Kompozycja przestrzenna Łazienek Stanisławowskich</i>	
EWA KICIŃSKA (Warszawa)	331
<i>Oś Stanisławowska</i>	
KRZYSZTOF ZAŁĘSKI (Muzeum Narodowe w Warszawie)	361
<i>Zabawy w królewskich ogrodach w osiemnastowiecznej Warszawie</i>	
Indeks nazwisk	377



Ogrody królewskie w Wilnie
i innych rezydencjach
Wielkiego Księstwa Litewskiego
w XVI wieku

Wilno

Ogród zamkowy

W układzie przestrzennym miasta Wilna, którego początki datują się na pierwszą połowę XIV w. centralne miejsce, aż po wiek XIX zajmował zamek królewski, składający się z wzniesionego na wysokiej górze Górnego Zamku i u jej stóp Zamku Dolnego. Tu łączyły się dwie rzeki: Wilia i Wilenka, toteż zamki oddzielone były od reszty miasta rzeką Wilenką, uformowaną w postać fosy zamkowej. Górny Zamek od otaczających Wilno wzgórz wydzielono sztucznie prowadzonym ciekim Wilenki Kopanej. W obrębie tego systemu znajdowały się nie tylko rezydencja monarchy, ale wraz ze chrztem Litwy katedra, a już za czasów Jagielly wzniesiono na Dolnym Zamku pałac kapituły. Miał tam swój dworzec również horodniczy, zarządzający zamkiem i własnością królewską. Już w XV w. rezydencjom - monarchy, kapituły i horodniczego - towarzyszyły ogrody, ciągnące się od dworców do rzek opływających teren.

W latach 1513 i 1520 Dolny Zamek uległ pożarom. Stało się to powodem budowy nowej, renesansowej rezydencji władcy. Na jej budowę przeznaczono 100 tys. dukatów. O ile możemy zorientować się ze współcześnie prowadzonych badań archeologicznych, całkowicie na nowo ją rozplanowano, bez respektowania istniejącego tu wcześniej układu¹. Ogród wypełniał przestrzeń pomiędzy miastem a pałacem i wzgórzem Zamku Górnego. Na ogród wychodziły dwie elewacje zamku: południowa i wschodnia. Już poza murem ogrodu znajdowało się koryto Starej Wilenki, stanowiącej część fosy zamkowej. W skład ogrodu wchodziły też stoki góry, na których posadowiony był Zamek Górny. Z lat sześćdziesiątych posiadamy informację, że zamek królewski

W Wilnie wyposażony był w „latarnię”, pomieszczenie, w którym zawieszone były obrazy. Jak wnosić można z tej lakonicznej wzmianki, „latarnia” służyła jako punkt widokowy, do obserwacji i ogrodu zamkowego, i panoramy rzeki Wilenki oraz najbliższego rezydencji terenu jurydyki wojewodzińskiej, z obszernymi ogrodami bernardyńskimi założonymi pewnie ok. 1468 r. Widok Wilna z dzieła G. Brauna i F. Hogenberga *Urbium praecipuarum ...* z 1588 r. zawiera obraz układu ogrodu zamkowego, podzielonego na prostokątne kwatery, gdzie na granicy podziałów rosły szpalery drzew. Może budowniczym pałacu wileńskiego był Bernardino de Gianotis zmarły ok. 1541 r., syn Zenobiusza, biorący też udział przy budowie Kaplicy Zygmuntowskiej na Wawelu. To z nim zawarł bowiem w 1534 r. kontrakt biskup wileński Jan z Książąt Litewskich, na odbudowę katedry, z kolei spalonej 2 lipca 1530 r. Może owe 4 lata, wypełniające czas pomiędzy pożarem katedry a zawarciem kontraktu na jej odbudowę, to czas, kiedy trwały prace przy rezydencji, absorbujące budowniczego i dlatego zwlekał z podpisaniem kontraktu na budowę świątyni katedralnej, aż do zakończenia przy niej prac. Tak więc domyślać się możemy, że renesansowa kompozycja pałacowo-ogrodowa w Wilnie powstała w latach 1520-1534². O autorze kompozycji ogrodowej nie wiemy nic, choć wnioskując z faktu, że Włoch zatrudniony był przy pracach budowlanych w obrębie Zamku Dolnego, również ogrodnikom-planistom włoskim przypisać należy jego program i urządzenie.

W 1543 r. Zygmunt August objął wielkorządy na Litwie i zamieszkał ze swą pierwszą żoną Elżbietą w wileńskim Dolnym Zamku. Nastąpiły lata, w których pałac królewski w Wilnie tętnił życiem dworu młodego króla. Jeszcze w latach 1549-1571 Jop Preytfus, budowniczy zamków w Kamieńcu Podolskim, Jazłowcu i Tykocinie, prowadził prace budowlane w obrębie zamku, choć nie znamy ich zakresu.

Ogród Boni nad Wilią

Ogromne zasługi w urządzaniu pałacu królewskiego w Wilnie i jego ogrodów przypisać należy królowej Bonie, która jednak postanowiła zbudować swą własną rezydencję poza obszarem zamku.

Jan Janowicz Radziwiłł, brat stryjeczny Barbary Radziwiłłówny, sprzedał królowej Bonie ogród. Było to po zniszczeniu przez pożar zabudowy tej części Wilna. Zapewne w 1536 r., w związku z wytyczeniem nowego traktu do Zielonego Mostu, już poza murami miasta, przy Bramie Wileńskiej, Radziwiłłowie

wybudowali swój pałac w połowie XVII w., zwany pałacem Januszowskim, w odróżnieniu od pałacu Bogusławskiego znajdującego się na Puszkarni, przy kościele św. Jerzego, który istniał tam już przed 1522 r. Zachowany w Archiwum Radziwiłłowskim, w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, *Plan niektórych placów Juridik Wileńskich Pałacu Bogusławskiego*, nie datowany, jednak sporządzony ok. 1650 r., pokazuje rozplanowanie własności radziwiłłowskiej na Puszkarni. Plan ukazuje sytuację rzeki Wilii, Mostu Zielonego, kościoła św. Jerzego, ulicy wiodącej do mostu murowanego i bramy zamku królewskiego, znajdującego się przy katedrze wileńskiej, a przy niej: kamienicę, czyli murowany dwór radziwiłłowski, tychże „ogród z letnikiem za kamienicą” i fundacji Radziwiłłów kościół św. Jerzego (późniejszy seminaryjny), ul. Tylną, równoległą do rzeki Wilii i Starej Wilenki, biegnącej od zamkowego murowanego mostu. W stronę ul. Wileńskiej i Zielonego Mostu ustawiony był na parceli radziwiłłowskiej „Dom Starościński”, a przy nim dość obszerny ogród.

Porównanie odnalezionego *Planu niektórych placów ...* z najstarszym planem Wilna z ok. 1737 r. autorstwa Johanna Georga Maxa Fürstenhoffa, zachowanym w Staatsbibliothek w Berlinie, pokazuje, że granica własności radziwiłłowskiej urywa się na granicy dość rozległej kompozycji ogrodów kwaterynych, gdzie w centrum układu umieszczono cztery sadzawki ogrodowe, a murowany pałac, określony w legendzie planu jako „Chamensky Palas” zajmuje naroże u zbiegu rzek Wilii i Starej Wilenki, w miejscu, gdzie dziś wznosi się gmach Biblioteki Wróblewskich - współczesnej nam Akademii Nauk.

Inwestycję przy dworze Bony nad Wilią początkowo prowadził horodniczy wileński Jan Ulrich Hozjusz, a później, od 1537 r. jego następca na tym stanowisku, Szymko Mackiewicz (zm. 1542). Projektantem budowli był Włoch Bernardino de Gianotis. Dom Bony miał trzy kondygnacje: przyziemie, piętro z pokojami zajmowanymi przez dwór panieński, w trzeciej kondygnacji mieściły się pokoje samej monarchini. W korespondencji królowej, dotyczącej budowy dworu, znajdujemy m.in. list z 25 sierpnia 1539 r., w którym - odpowiadając Mackiewiczowi - królowa dawała wskazówki co do realizacji połączenia dworca z ogrodem: „Szto piszesz do nas o tot wschod, kotoryi esmo tam tobe u Wilni, s palacu naszoho do sadu urobiti rozkazali, iż tot wschod wzo esi robiti poczał, nizli nihde snadnej pryweren byti ne możet. Jakoż i Bernardynu mistru Włochu, toez sja widit, odno do tych tam meszkanej, hde panny naszi meszkajut, a mel li by na horu byti weden, aż tam, hde meszkanja naszi, ino by welmi s trudnostju przislo i schod by pannom welmi musil byti prykryj. Ino kdyż sja tobe i onomu Włochu to widit, iż toho wschodu nihde snadnej prywesti,

odno ku mieszkanem panenskim. I wy by tak i wczinili i tam eho k tym meszkanjam panenskimi i jak mozet byti nachandozej pryprawili, a tam by este wzo eho na horu, aż ku meszkanam naszym ne podnosili. O czomże pisati esmo też kazali do Bernarda”³. Wzmiankowany w tym liście „wschod” był czymś w rodzaju tarasu, który miał być dobudowany od strony ogrodu, w trzeciej kondygnacji przy pokojach zajmowanych przez Bonę. Pomysłodawczynią była sama królowa, jednak Bernardino de Gianotis i horodniczy przekonali ją, że ze względów funkcjonalnych należy „wschód” umieścić niżej, przy drugiej kondygnacji - tzw. panieńskiej.

Wirszupy

W podwileńskim dworze Wirszupy w latach 1544-1548 Zygmunt August wznosił dla siebie pałacyk, a w jego sąsiedztwie urządził zespół 28 sadzawek rybnych. W 1853 r. Adam Kirkor przeprowadził tam poszukiwania archeologiczne, w trakcie których odnalazł wiele kafli z książeczą koroną, jedną z wizerunkiem Zygmunta Starego i kilka monet z czasów Władysława Jagiełły, Aleksandra i Zygmunta I, ofiarowując te zabytki do Muzeum Wileńskiego⁴.

Grodno

Ogrody zamkowe

Niewiele można powiedzieć o kompozycji ogrodu przy Starym Zamku. Inwentarz z 1650 r. stwierdził istnienie ogrodu przed zamkiem, a wejście do niego znajdowało się tuż przy bramie zamkowej: „Przy bramie z jednej strony od mosta ściana murowana, druga strona od mosta tarcicami ogrodzona... Z tego ogródka w tył na zamek wychodząc drzwi na zawiasach z prętem żelaznym do zasuwania, z ogródka po tejże stronie sklep...”. Ograniczenie możliwości założenia tam ogrodu spowodowało, że w Grodnie po 1533 r. rozmierzono nowy zespół folwarku królewskiego za rzeką Horodnicą i tam urządzono ogrody. W sąsiedztwie Starego Zamku pozostało siedlisko sadownicze. W 1650 r. pisano: „nad Niemnem rzeką, gdzie przedtym sadowniczy mieszkał ogrodnicy zasieli placów 9, powinni z każdego placa płacić po gr 12 litewskich”⁵.

Ogrody na Horodnicy

W 1650 r. inwentarz dworu królewskiego na Horodnicy stwierdzał: „Ogródów owoszczowych we dwu miejscach, przy dworze morgów 3 prętów 20

[= ok. 2 ha], w których rozmaite jarzyny mianowicie maki, cybule rodzą się, które wespół z rzepami siane bywają, spieniężywszy uczyni kop 24”. W jednym z ogrodów vel „sadku znajdował się skarbiec albo lamus... Na ogrodzie za piekarnią sernik... Od podwórza sadek zagrodzony od ziemie dylami, a na wierzchu balasami, stare już”⁶. Zwraca uwagę fakt niezwykle utylitarne go charakteru kompozycji ogrodów horodniczańskich. Dziś tylko możemy domniemywać, że kompozycja folwarczno-ogrodowa na Horodnicy powstała w czasach królowej Bony, gdy w 1533 r. król Zygmunt I odebrał dobra grodzieńskie pozostające dotąd w zastawie u Radziwiłłów i nadał je swej małżonce. Kolejne przekomponowanie Horodnicy nastąpiło w 1560 r., gdy przeprowadzono pomiary włóczną dóbr grodzieńskich. Zmniejszono wówczas powierzchnię ogrodów horodnickich - „Ulica nowo przyczyniona Miesnicka, podlie gumna JKM Horodnice, na ogrodzie dwornym” pisano w 1650 r.

Zwierzyniec

Dzięki badaniom Przemysława Borowika⁷ zlokalizowano najstarszy zwierzyniec królewski w Grodnie⁸. Znajdował się on na Zaniemniu, na terenie, który w 1639 r. król Władysław IV, na prośbę Eustachego Kurcza, starosty upickiego, „miejsce na kościół i klasztor w tymże mieście Grodnie za rzeką Niemnem na przedmieściu do Tykocina idącym, naznaczył i skupić pozwolił”. Tam też zlokalizowano zachowany do dziś zespół kościoła i klasztoru franciszkańskiego. Zwierzyniec królewski usytuowany więc był na lewym brzegu Niemna, naprzeciw wzgórza zamkowego.

Istnienie zwierzynca królewskiego odnotowano tam w 1560 r. Wówczas to w toku tzw. pomiary włócznej rozmierzono w Grodnie miasto Zaniemeńskie, a przy opisie ul. Łabieńskiej (później Niskiej) podano, że jedna z połaci siedlisk tej ulicy położona była „tyłmi na północy od zwierzynca”⁹. Później przez króla jego teren został zastawiony Dymitrowi Chaleckiemu podskarbiemu litewskiemu. W *Inwentarzu* własności królewskiej z 1650 r. odnotowano: „Sadzawki dwie puste na Zwierzyncu nad Niemnem leżą. Jedna wedle dworu pana Grotkowskiego, a druga trochę wyżej, z placem między temi sadzawkami będącemi”¹⁰. W latach 1650-1653 dzierżawił go od spadkobierców podskarbiego Żyd Łazarz Mojżeszowicz, sekretarz i faktor królewski, który „z zwierzynca nad Niemnem leżącego dzierżawy płacić powinien co rok”¹¹.

Rozdysponowanie terenu zwierzynca królewskiego przez Władysława IV świadczy o fakcie, że już wówczas kompozycja nie pełniła swych zadań.

Ostateczny kres istnieniu zwierzyńca w tym miejscu położyło najście moskiewskie (1655-1661), gdy Grodno uległo zniszczeniu, a kompozycje zieleni dewastacji. W 1668 r. pisano więc o zwierzyńcu: „Zwierzyniec na przedmieściu za Niemnem nie ogrodzony, pusty”. Później, 31 grudnia 1676 r., Mateusz Zdanowicz, mierniczy grodzieński, narysował (nie zachowany już dziś plan) i podał dalsze szczegóły dotyczące zwierzyńca zaniemeńskiego: „Circumferentia od Niemna, z góry, niby od wschodu słońca, prostym trybem mimo browar Żyda Aryki, na placu wojewody mściławskiego, pod górę, do placów i chałup przedmiejskich. Ten koniec ma sznur 1, 65 prętów, a druga strona pagórkami, mimo różne place tak JP wojewody mściławskiego, jako różnych innych panów szlachty i mieszczan, do Łabeńskiej ulicy, z góry do Niemna leżącej. Ten dukt mimo drogi prosto wyprowadzony, na sznurów 5, 83 prętów, z trzeciej zaś strony drogą prosto w Niemen, tu już inaczej zdało się...Sznurów ma ten plac w sobie 4, prętów 12, pręcików 1, łokci 3”¹². Opisany i wymierzony przez Zdanowicza teren, we własność którego wówczas, 31 grudnia 1676 r. Hieronim Piasecki wprowadził karmelitów bosych był tylko częścią dawnego zwierzyńca królewskiego.

Ze skąpych danych wnioskować możemy, że zwierzyniec królewski w Grodnie w XVI i pierwszej połowie XVII w. zajmował zarówno szeroką przestrzeń nadrzeczną, gdzie znajdowały się sadzawki, jak i samą skarpe oraz tereny położone już na wysokim brzegu nadrzecznym. Z zamkiem królewskim w Grodnie istniała zawsze ścisła łączność widokowa. Na wyspie rzecznej na Niemnie znajdował się wilczeniec należący do królewskiego zwierzyńca. Domyślać się należy, że teren, na którym mieścił się zwierzyniec, był pozostałością po drewnianym zamku krzyżackim *Naugarden*, zbudowanym w 1392 r. naprzeciw litewskiego zamku Grodno i w tymże roku spalonym przez księcia Witolda¹³. Pewnie też więc księciu Witoldowi można przypisać powstanie tego zwierzyńca, który funkcjonował do czasów Władysława IV.

Knyszyn

Szczególnie ważną wydaje się działalność zakładania ogrodów na obszarze Podlasia, na pograniczu polsko-litewskim. Od 1529 r. trwało urządzenie i rozbudowa Knyszyna, ofiarowanego przez biskupa żmudzkiego Mikołaja Radziwiłła młodemu królowi Zygmuntowi Augustowi. Odtąd wokół Knyszyna narastała z inspiracji matki - królowej Bony - jego własność, z dołączonych dóbr grodzieńskich, leśnictw perstuńskiego, przelomskiego, przewalskiego,

tykocińskiego kaduku po Gasztoldach, przejętych od Radziwiłłów dóbr gniazdsko-rajgrodzkich wykupionych z rąk zastawników gospodarskich dóbr bielskich, brańskich, suraskich i wielu innych. Trwała intensywna akcja urbanizacyjna - lokowano w 1540 r. na surowym korzeniu Zygmuntowo nad Świśloczą (dzisiajszą Hołynkę), a w 1557 r. Miasto Augusta (dzisiejszy Augustów), położony w części w Litwie, a częściowo na koronnym Podlasiu Wasilków (1566), dobudowano w Tykocinie Nowe Miasto (1559), całkowicie przebudowano Bielsk Podlaski, Suraż, Brańsk. Powstała nowa kategoria dóbr własnych Jagiellonów, odrębna od królewskich. Teren ten od 1529 r. poddany był akcji pomiarów włócznej, wielkiej akcji planistycznej obejmującej wsie, miasta, siedziby dworskie, folwarki. Ogromne znaczenie miała ta akcja dla kształtowania krajobrazu, zwłaszcza, że założenia dworsko-ogrodowe wcale nie kontynuowały średniowiecznych tradycji dworskich, powstawały na surowym korzeniu, w swobodnie planowanym i kształtowanym krajobrazie. Podstawową cechą tych działań było usunięcie poza obręb istniejących miast i osad założeń dworsko-ogrodowych. Przykładami są: powstały w 1561 r. folwark Knyszyn, niedawno zwany Knyszynem PGR, a obecnie Knyszyn Zamek, podtykocińskie Stelmachowo i Lipniki (zakończony w 1559), Hołowiesk pod Bielskiem (powstały 1564), Netta pod Augustowem (1557), ale też dopiero co wspomniana Horodnica pod Grodnem (1560), Bonowo pod Brańskiem (1558) i wiele innych.

Aleksander Gwagnin, w swym dziele *Sarmatiae Europaeae descriptio*, opublikowanym w Krakowie w 1578 r., umieścił opis rezydencji knyszyńskiej: „Knyszyn miasto drewniane, od Tykocina 4 mile w równinie pomiędzy jeziorami i kałużami błotnymi leży. Dwór w nim królewski i ogród bardzo szeroki, który pospolicie zowią Zwierzyńcem. Sadzawek w nim pełno i zwierząt rozmaitych, albowiem tam wszelkie łowy zwierzynne najczęściej bywają”¹⁴. Na kompozycję składały się więc: kompleks rezydencjonalny, miasto, akweny wodne i zwierzyńce. Wyliczenie tych elementów, na które zwrócił uwagę Gwagnin, uzupełnić należy o: studnię, folwark i obozisko.

Miejsce lokalizacji dworca Zygmunta Augusta zajmowało badacze dziejów od dawna. M. Baliński i T. Lipiński, w dziele wydanym w 1843 r. stwierdzili: „Ustne tylko podanie wskazuje gdzie stał niegdyś dwór królewski, otaczające zwierzyńce, czas i dzierżawcy bezwzględni się okazali”¹⁵. Późniejsza tradycja ustna, bardzo rozpowszechniona, uznawała, że rezydencja królewska usytuowana była na tzw. Górze Królowej Bony¹⁶. Po rezydencji nie pozostały żadne ślady, a nawet umiejscowienie jej w przestrzeni wydawało się niemożliwe¹⁷.

Około 1799 r. miejsce po rezydencji królewskiej zostało zajęte przez nowo rozmierzone siedliska kolonistów¹⁸. W roku następnym zlikwidowano niemal wszystkie ślady po dworcu królewskim, można powiedzieć że z niemiecką dokładnością. Wyjaśnia to w pełni dlaczego nikomu dotąd nie udało się wskazać poprawnej lokalizacji miejsca dawnej rezydencji królewskiej.

W bezpośrednim sąsiedztwie rezydencji królewskiej w mieście Knyszynie znajdował się „staw wielki stary, pod dworem knyszyńskim, na rzece Jaskrze”. Określenie „stary” użyte w *Inwentarzu starostwa knyszyńskiego* z 1569 r. odnosi się do faktu, że był tam już inny „wtórny staw wielki, na rzece Nereśli”¹⁹. Staw pod rezydencją był jednak czterokrotnie mniejszy od największego stawu nazwanego na cześć monarchy *Augustem* na Nereśli, obok wsi Czechowizna. Kompleks rezydencjonalny składał się z zespołu budynków. W 1602 r. pisano: „dwór jest królewski przy tem mieście, mieszkanie ma w sobie przestronne”²⁰. Budynki usytuowane były przy prostokątnym dziedzińcu. Razem trzy budynki: Dom Stary, Dom Drugi i Dom Trzeci zlokalizowano na planie litery „U”. Dom Króla stał w narożniku prostokątnego dziedzińca pomiędzy Starym Domem i Domem Drugim. Elewacją główną musiał być zwrócony w stronę ogrodu ozdobnego, opisywanego zaraz po zinwentaryzowaniu Domu Drugiego.

Od strony dziedzińca znajdowały się wrota²¹. Może paradny wjazd prowadził pomiędzy dwiema sadzawkami, których w założeniu knyszyńskim było 5 i ulokowane były wzdłuż gościńca. W 1645 r., opisując dom stojący przy wrotach, odnotowano: „przy tym sadzawki zalazłe, zarosłe”²². Woda oprócz symbolicznego znaczenia oczyszczenia tych, którzy przekraczali granicę rezydencji monarszej, poprzez lustrzane odbicie zwielokrotniała wrażenie wizualne architektury, miała znaczenie użytkowe, stanowiła zredukowany element fosy zabezpieczającej przed niepowołanymi gośćmi, na czas pożaru dostarczała wody do gaszenia, a koniom przybyszów umożliwiała napojenia. To z tych sadzawek do Jaskranki wykopano rów melioracyjny, wzmiankowany w 1558 r. w opisie *Wygonu*. Sadzawki okazały się jednym z najbardziej trwałych elementów szesnastowiecznej kompozycji rezydencjonalnej. Zachowane bowiem ich resztki, ongiś towarzyszyły dworcowi królewskiemu w mieście. Znajdują się one przy dzisiejszej ul. Białostockiej, w rejonie posesji nr 63. W inwentarzu starostwa knyszyńskiego z 1574 r., gdy wyliczano „sadzawki do sadzenia ryb godnych, stwierdzono, że pod dworem knyszyńskim 5”²³. Do naszych czasów dotrwały: sadzawka ze źródłiskiem położona między gościńcem a domem mieszkalnym dziewiętnastowiecznym przy ul. Białostockiej 63, a także ślad po drugiej sadzawce ciągnącej się wzdłuż ul. Białostockiej w kierunku miejskiego Rynku.

Trzecią, dalej ciągnącą się wzdłuż ul. Białostockiej ku północy, odnajdujemy na planie z 1862 r.²⁴. Istniejące źródło intensywnie bijące jeszcze w basenie pewnie zaopatrywało w wodę kompleks rezydencjonalny. Nie znajdujemy jednak wzmianek o istnieniu tych sadzawek w jedynym zachowanym fragmentarycznie inwentarzu rezydencji królewskiej z 1564 r., ani w innych źródłach, m.in. inwentarzu z 1569 r. Oznaczać to może, że 5 sadzawek pod dworem knyszyńskim z racji na swój użytkowy charakter nie wpisano do inwentarza opisującego zespół pałacowy, a informacje o nich pomieszczono w części obrazującej gospodarke starostwa. Tak jak i w innych ogrodach renesansowych, iście zgodnie z odrodzeniową zasadą harmonii, sadzawki i zdobily, i dostarczały ryb na stół królewski. Oddzielały dworzec od publicznego gościńca, zabezpieczały go przed pożarem, ale też stanowiły zwierciadlane jego odbicie i wrażenie estetyczne.

Potwierdzeniem tego, że tak właśnie mogło być w Knyszynie (prócz do niedawna dobrze widocznych śladów po basenach sadzawek i umieszczenia ich na planie z 1862 r.), był wjazd do twierdzy tykocińskiej, który też odbywał się pomiędzy dwoma sadzawkami, usytuowanymi już w obrębie fortyfikacji ziemnej, tuż przy elewacji kamienicy zamkowej. Stało się to zasadą olbrzymiej większości założeń dworsko-pałacowych w bliższej i dalszej okolicy, dla których układ przestrzenny rezydencji królewskiej musiał działać jako wzorzec. Twórcą rezydencji był przecież Piotr Chwalczewski „sprawca dworów w WKL”, wybitny specjalista w zakresie budowy stawów i sadzawek.

Zabudowania w zasadzie (prócz Domu Króla), jak stwierdzono wyżej, były zgrupowane przy prostokątnym dziedzińcu.

Najważniejszym obiektem w założeniu był Dom Króla. Inwentarz dworca królewskiego z 1564 r. informował: „W tym dworze jest Dom Wielki na podrunie, w którym domu JKM złożenie swe miewać raczy”. W tym domu „z końca od stawu świetlica wielka dla jadania, z piecem polewanym, w której okien i z błonami wielkimi i z okiennicami na zawiasach ...7, stołów wielkich 2 i trzeci mały, ławek wielkich z poręczem przed stół 2, ławy około ścian”. W Domu Króla były też inne pomieszczenia: sień wielka, komora poboczna, „z której jest schód do nadolnych gmachów”, druga świetlica, obok której „kownata wielka, w której JKM pokój do sypiania miewać raczy, z kominem murowanym wielkim”. Obok sypialni znajdował się ustęp - tzw. „komora potrzebna”, dalej „druga komnata mało mniejsza”, a przy niej druga „komora potrzebna”. Kolejno opisano w 1564 r. drugą świetlicę i przed nią drugą wielką sień. Łącznie na dach Domu Króla były wyprowadzone 3 kominy. Budynek był dwukondygnacyjny, a pokoje królewskie znajdowały się na piętrze.

Przyziemia, jak można sobie wyobrazić, były zajęte przez pomieszczenia magazynowe. W 1564 r. pisano: „W końcu domu wielkiego, od stawu komory dwie, dla schowania spiżu i inszych rzeczy”²⁵. W 1574 r. dolną kondygnację nazywano podkleciami. Było ich wówczas 7. Ponad którymi wymieniono 4 izby i 2 komnaty, okien 26 z błonami szklanymi²⁶. Na wysokości drugiej kondygnacji znajdowały się ganki, którymi Dom Króla komunikował się z sąsiednimi budynkami. Ganeczki, czyli „przechody” łączyły go z „domem starym od strony miasta” i z drugim, „długim”. W 1602 r., gdy Dom Króla był już bardzo zdewastowany, pisano: „Dom długi rezydencji niekiedy śp. Króla Augusta, także na porębach budowany. W tym gmachu jest izdeb 6, natenczas spustoszałe, piece w nich, także okna potłuczone”. W 1663 r. pisano o tym dworcu: „Pałac cale spustoszały, gontami kryty. Wszytek dach przecieka, skąd połap po wielkiej części pognił... W tyle pałacu sadek wiszniowy, spustoszały”²⁷.

Król był przekonany co do zdrowego i posadowienia, i właściwości swego Domu, w obrębie rezydencji knyszyńskiej. Dnia 12 III 1570 r. pisał w liście z Warszawy do dozorca dworca Mikołaja Konarskiego, zatroskany o stan jego zdrowia: „Urodzony, nam wiernie miły. Powiedział nam Zaleski o niesposobnym zdrowiu twoim. I lito nam tego, ale aby się co odmienić mogło, wola i rozkazanie nasze jest, byś się z tego mieszkania wyprowadził gdzie indziej, chocia tam, gdzie złożenie rzeczy naszych bywa, bo się nam zda, iż tam lepszy w czas może być i nie tak wilgotno, gdyż mieszkanie wszystko na podrunie postawione jest”²⁸.

W 1564 r. między północną pierzeją gościńca (dzisiejszą ul. Białostocką) a Domem Króla rozciągał się ogród, w którym „są gruby usypane z rozmaitemi ziołmi. A w tym ogrodzie chłodniczek ochędożony, nowo z tarcic zbudowany, w którym jest stoliczek okrągły, ławy około ścian”.

Na wprost wjazdu, przy dziedzińcu ustawiony był w 1564 r. „Dom Stary Wielki, w tymże porządku, wzdłuż także [tak jak Dom Króla] na podrunie zbudowany, do którego prosto z domu tego pierwszego są drzwi... W tym domu starym jest świetlica wielka...Przed tą świetlicą sien wielka...Z tej sieni świetlica druga... Z tej świetlice kownata... a z tej kownaty komora potrzebna. Pod temi gmachy wyżej pisanemi jest na dole świetlic 2, a komor wszystkich pod obiema domami 7” - widocznie policzono komory razem z sąsiadującym z nim Domem Króla. Również inwentarz 1574 r. nazywa ten budynek Domem Starym, wzmiankuje o połączeniu go przechodami z Domem Króla.

Przekraczając wrota dworskie, przejeżdżając po grobli mijano się po prawej ręce, ciągnący się wzdłuż pierzei dziedzińca (1564) „Drugi Dom, bokiem do

gościńca stojący, w którym świetlica wielka, z piecem polewanym... W tej świetlicy okien z błonami szklanymi skażonemi 12... Z tych świetlic są kownaty 2²⁹. Dalej w tymże inwentarzu wzmiankowano opisany wyżej: „przy tym domu wzdłuż podle gościńca ogród”. Jeszcze przy tej pierzei dziedzińca stał „Czwarty dom stary, podle ogroda, bokiem do gościńca stojący, w którym są świetlice 2, z piecami prostemi i z kominami murowanemi, szklanych skażonych błon w każdej świetlicy po dwie, w każdej po 1 stole, ławek w obydwu 4, ławy około ścian”. W jego sąsiedztwie stał spichlerz: „Podle tego domu stoi świreń stary, ku schowaniu wszelkich rzeczy”. W 1602 r. pisano: „dom czwarty stary” już nie istniał, bo o „drugim domu” napisano: „jest drugi gmach, także na podrebach budowany, ma w sobie izdeb 3, z piecami, ławami, oknami całemi, do tego pobok jest gmach długi rezydencji niekiedy śp. Króla Augusta”³⁰.

Przy wjeździe z gościńca, oddzielony od niego sadem, po lewej stronie usytuowany był w 1564 r. „Dom Trzeci Wielki, stary, na podrunie zbudowany przy wrociech, bokiem do miasta stojący, w którym świetlica wielka... Z tej sieni, w boku sionka od sadu mała... A z tej sionki ku sadu świetliczka z piecem...Komórka... Z sieni wielkiej na drugim rogu tego domu kownata wielka... Przy tym domu wschód z ganeczką...pod tym domem na dole komory 3”. W 1602 r. dom ten już nie istniał. Pozostały po nim podpiwniczenia³¹.

Pomiędzy ogrodem, a dużym stawem na Jaskrance znajdowały się budynki służące aprowizacji dworca (1564): „Kuchnie wielkie dwie, z ogniskami szerokiemi i wierzchami murowanemi...³². Przy tych kuchniach świetliczka mała...Tam za kuchnią, nad stawem łaźnia z pogródkami. W której łaźni piecyk polewany, kocieł z blachy... Przed tą łaźnią sionka mała, w niej kominów prostych 2. Podle tego dworca piekarnia stara, w niej izba...A przed izbą sień...Z której sieni kuchnia druga...Przy tym dworze browar z dwoma kotłami piwnemi...”³³. Ta część utylitarna musiała sąsiadować z sadzawką na zdroju, istniejącą dotąd i wypełniać przestrzeń między sadzawką, stawem zalewowym na Jaskrance, ogrodem ozdobnym i w części z Domem Króla.

Pojawiające się w inwentarzu z 1564 r. określenie „dom stary”, użyte w przypadku Domu Starego Wielkiego sąsiadującego z Domem Króla oraz domu stojącego po lewej ręce od wjazdu, wskazują na dwuetapowość powstawania założenia dworsko-ogrodowego. Oba „stare” obiekty należy datować na ok. 1510 r., kiedy Mikołaj Radziwiłł po likwidacji dworu Wodziłówka, przeniósł siedzibę dworską na oś gościńca Goniądzkiego, łączącego się przy kościele fundowanym w 1520 r. z gościńcem Wielkim z Warszawy i Tykocina. Na osi tej osadzono pewnie wówczas wieś Knyszyn, która później pozostawała

w układzie miejskim jako ciąg ulic Goniądzkiej i Dworskiej (dziś Białostockiej). Domy te „stare” musiały być współczesne budowie mostu w 1510 r. przez Jaskrę.

Kolejny etap w rozwoju kompozycji dworsko-ogrodowej przypadł na czas działalności starosty knyszyńskiego Piotra Chwalczewskiego, którego dziełem był bez wątpienia system wodny sadzawek, budowa domu pomiędzy gościńcem a Domem Króla, wreszcie kompozycja ogrodowa. Umiejętności Chwalczewskiego w zakresie planistyki założeń obserwować możemy w układach dwu folwarków - Knyszyna (d. PGR) i Dobrzyniewa. Przy folwarkach tych rozmierzono ogrody włoskie kwaterowe, szachownicowe. Bez wątpienia taki układ wprowadzono w Knyszynie³⁴. Prace budowlane Chwalczewskiego w rezydencji knyszyńskiej rozpoczęły się wraz z długim pobytem w Knyszynie Zygmunta Augusta jesienią i zimą 1553-1554 r.

Ważnym elementem wyposażenia dworca królewskiego była kolekcja arrasów, zdeponowana w zamku tykocińskim, co dokumentują spisy mienia tam przechowywanego, m.in. *Spisek rzeczy, które dla pogrzebu ciała JKM sławnej pamięci zmarłego i dla koronacji nowo obranego z Tykocina są wzięte*³⁵. Gobeliny rozwieszono przy okazji przy okazji pobytów monarszych w Knyszynie. Po zakończonym pobycie Jakub Zaleski odwoził je do zamku tykocińskiego. Paradoksalnym jest fakt, że tkaniny dziś nazywane „arrasami wawelskimi”, nazwę taką zyskały dopiero po śmierci króla Zygmunta Augusta.

Główny zwierzyniec knyszyński oddalony był od rezydencji w mieście o ok. 5 km. Oddzielała go od niego wyniosła Lisia Góra zwana też Kopcem, z której roztaczał się rozległy kilkukilometrowy widok na doliny Jaskranki, Kobylanki, a nawet Narwi³⁶. Kopiec z daleka widoczny jest w promieniu kilkunastu kilometrów. „Główna puszcza knyszyńska”, inaczej zwana „Zwierzyniec Popielów” leżała nad rzeczką Kobylanką³⁷. Uroczysko to znane ze źródeł historycznych od 1358 r. do dziś utrzymało swą nazwę.

Prócz „zwierzynca wielkiego Popielewo” znajdował się w rezydencji knyszyńskiej jeszcze jeden zwierzyniec - „dla sarn i zajęcy”. Założony został przez Piotra Chwalczewskiego w 1561 r. Połączony był z kompleksem sadzawek. W inwentarzu z tego roku zapisano: „Te pomienione sadzawki wszystkie... wokoło są płotem wielkim ogrodzone, do których w onym płocie wierzeje wielkie uczynione i pobite. A iż ten płot około tych sadzawek uczyniony, jest szeroko zawiedzion, którym nieco gruntu zajęto i z jednego przy onych sadzawkach zagrodzono, tedy przy tych sadzawkach, a w tym zagrodzeniu JMP starosta zwierzyniec dla sarn i zajęcy zamnożyć chce³⁸.”

Rozbudowa dworca królewskiego i częste zamieszkiwanie w nim monarchy spowodowały konieczność rozdzielenia funkcji rezydencjonalnych i obsługi dworu. Chwalczewski założył nowy, wzorcowy folwark pod miastem, w miejscu dzisiejszej miejscowości Knyszyn Zamek. Część ozdobną założenia stanowił ośmiomorgowy ogród (ok. 4,5 ha), pierwotnie w 1554 r. przeznaczony na miejsce upraw warzywnych. Zwraca uwagę duża produkcja warzyw, w piwnicy przechowywano rzepy, cebule, kapusty, pasternak, marchew, pietruszkę, buraki ćwikłowe. Z czasem warzywnik wykorzystano jako miejsce sadu. „Morgów ogrodowych przy tym dworcu zostawiono było m. 8, ale ich odeszło rozprzeżeniem dworu i sadzeniu sadu m. 1 1/2. Zostawa ich na ogród m. 5 1/2” - pisano w 1569 r.³⁹. Domyślać się należy, że odnotowano tu jedynie początek prac przy zakładaniu sadu owocowego, i że w konsekwencji cały teren warzywnika, owe 8 m ogrodu przeznaczono na sad. Prócz drzew owocowych nasadzić musiano i drzewostan ozdobny, pełniący funkcję wiatrochronu drzew owocowych. O istnieniu nasadzeń drzew ozdobnych świadczą zachowane, archaiczne okazy lip, pozostające u kresu wegetacji. Średnica pni i przypuszczalny wiek nakazują domniemywać, że sadzono je u schyłku XVII lub w XVIII w. Bez wątpienia kontynuują one nasadzenia jeszcze wcześniejsze. Znana jest kompozycja ogrodu. Był on założony na planie kwadratu, o boku ok. 200 m. Naroża kwadratu skierowano w kierunkach: wschód, zachód, północ i południe. Nasadzenia drzew ozdobnych (aleje) poprowadzono wzdłuż boków kwadratu, ale kwadrat podzielono na 4 mniejsze kwadratowe kwatery, po granicach których poprowadzono drogi spacerowe obsadzone drzewami ozdobnymi. Tego typu kompozycja ogrodu ozdobnego znana jest jeszcze z innego, równocześnie założonego przez Piotra Chwalczewskiego ogrodu w folwarku w Dobrzyniewie. Ogród dobrzyniewski powtarzał kompozycję ogrodu przy folwarku knyszynskim, choć brak tam było dróg spacerowych. W 1561 r. pisano: „Dwór Dobrzyniewski...Na ogrody dworne zostawiono ziemię, ale nie pomierzoną”⁴⁰.

Część gospodarcza magazynowo-hodowlana stanowiła najważniejszą część założenia. Usytuowano ją na wschód od części mieszkalnej. Zabudowania zlokalizowano wzdłuż prostokątnego dziedzińca, wydłużonego wzdłuż kierunku wschód-zachód. Znajdowały się tam stodoły, obory i chlewnie. Szczególnie okazałe musiały być budynki hodowlane mieszczące w 1564 r. 188 krów, 196 owiec, 33 kozy i 130 świń. W oborach znajdowały się krowy dojne, krowy jałowe i cielne, byki, owce, kozy, świny, wieprze karmne, gęsi, kaczki i pawie.

Jedyna stodoła liczyła aż 4 gumniska, 5 sásieków, 4 pary wierzei umożliwiających przejazd z gumna na pole. Osobno znajdowały się sterty - 2 brogi pszenicy,

1 sterta jęczmienia, 3 sterty grochu, 18 brogów siana (każdy po wozów 14). W folwarku znajdowały się ponadto, dwa spichlerze „świerni dla schowania zboża”, nad jedną z piwnic „dla schowania mleczywa”, wznosiła się komora, a wyżej sernik, nad drugą piwnicą „dla schowania piwa” była komora „dla schowania wszelakich rzeczy”, a nad nią dla gołębi „gołębieniec”. W bliżej nie ustalonym miejscu znajdowała się stajnia dla 25 koni i wozownia (tzw. szopa dla obozu). Być może dwa ostatnie budynki wzniesiono w miejscu późniejszej osiemnastowiecznej stajni, w południowo-wschodniej części założenia.

W części gospodarczej, związanej z wodą, Piotr Chwalczewski umieścił 3 baseny sadzawek zasilanych wodą ze źródła, wybijającego w skrajnym, północnym basenie. Inwentarz z 1564 r. wyszczególniał w sąsiedztwie sadzawek: „browar przy tymże dworski, ze wszystkimi statki do warzenia piwa należącymi, okrom kotła. A przy tym browarze świetlica dla moszczenia i roszczenia słodów”. Niedaleko też usytuowana była „łaźnia czarna po litewsku bez kotła, a przeciwko tej świetliczka z piecem i ławami”⁴¹.

Oprócz upraw zbożowych część z gruntów stanowiły tzw. popławy siane. Pola folwarczne sąsiadowały z „lasem popielewskim”, który „KJM raczył rozkazać w pokoju zostawić dla zwierzyńca i na przyszłe czasy dla drew”.

Tykocin

Projekt budowy w Tykocinie twierdzy, która mogłaby w razie potrzeby stać się schronieniem samego króla, jego żony, ale również obiektem, gdzie miało znaleźć „schowanie” dobro ruchome ostatniego Jagiellona powstał pewnie już w 1542 r., w czasie przejmowania przez króla dóbr Tykocin – kaduku po bezpotomnie zmarłych Gasztołdach. Król był świadomy bezpiecznej, lokalizacji twierdzy, niemal w środku rządzonych przez niego państw. Stąd można było wyprawiać artylerię dla obrony wszelkich granic Rzeczypospolitej. Z Krakowem komunikował się bowiem Tykocin za pomocą Narwi i Wisły, ze Lwowem za pomocą Narwi i Bugu lub Narwi, Wisły i Sanu, z Wilnem Biebrzą, i dalej suchą przewłoką nad Niemen, Niemnem i Wilią, z Prusami Biebrzą, Pisą, lub Ełkiem⁴². Wraz z sąsiadującą rezydencją knyszyńską Tykocin miał stanowić klamrę spajającą unifikowane dwa obszary państwowe – Koronę Polską i Wielkie Księstwo Litewskie. W liście z 17 marca 1550 r., adresowanym do Mikołaja Radziwiłła Rudego, pisał: „Tykocina z wielu przyczyn potrzebujemy, bo myśląc na przyszłych czasów przypadłości, iż by jakie niepokoje być musiały, a k temu wojny – my nie rozumiemy miejsca bezpieczniejszego, na którym

byśmy JKM małżonkę naszą, pod takowym czasem, gdzie by k temu przyszło, zostawić mieli, jako na Tykocinie, bo Tykocin leży na granicy takiej, skąd zewsząd bezpieczeństwo jest, a też tam budować chcemy, a już na to budowanie, te wszystkie prowenty tykocińskie obrócić chcemy, chocia też ci skądinąd na to nakładać będziemy”⁴³.

Należałoby spodziewać się, że twierdza tykocińska, która była najstarszą w kraju (1549) realizacją typu rezydencji *palazzo in fortezza* będzie jednocześnie pełniła funkcje rezydencjonalne, magazynowe i obronne. Tak jednak nie było. Król w niej nie zamieszkiwał, przybywając na północne Podlasie, a nawet w niej nie rezydował starosta tykociński. Funkcje rezydencjonalne pełniły odrębne dworce, położone z dala od zamku. Projektantem zamku tykocińskiego był Job Preytfus. Twierdzę tykocińską usytuowano na prawym, przeciwnym niż miasto brzegu rzeki Narwi. Obok niej, na sąsiedniej kępie, wśród mokradeł rzecznych od 1479 r. egzystował klasztor bernardyński. W czasie najintensywniejszych prac przy rozbudowie twierdzy, które prowadzono w latach 1567-1572 postanowiono stamtąd usunąć klasztor, by nie umniejszał obronności miejsca. Kroniki klasztoru notują, że „bracia nie ustąpili z klasztoru, grobli munitii zamkowej, ale jednak ustąpili klasztornego ogrodu, sadu, budowania cel, izb, które popsowano tak, iż same mury tylko prawie zostały, co po śmierci regis Augusti caetera zatopiono ziemię biorąc na wały zamkowe, tak iż dotąd nie mogą się bracia poratować...”⁴⁴. Wzmiankowane inwestycje zamkowe, budowa obwałowań po śmierci króla wykonywano na podstawie nakazu rad koronnych z 1574 r. dzierżawcom dóbr podlaskich, może ich autorem był Maciej Strubicz, według przygotowywanych w 1571-1572 r. wizerunków, o których Zygmunt August wiedział, że znalazły się w ręku Górnickiego, a które w związku z nieobecnością w Knyszynie w 1571 i pierwszym półroczu 1572 r. nie widział.

13 IX 1701 r. inwentarz zamkowy wspominał: „Ogrody przy stajni. Jeden od rzeki Narwi, za zamkiem, w rundeliu drugi”.

¹ N. Kitkauskas, *Viliaus pilys. Statyba ir architektūra*, Vilnius 1989.

² J. Maroszek, *Pałace i ogrody w Wilnie i na jego przedmieściach*, [w:] *Pałac w ogrodzie*. Materiały sesji naukowej Towarzystwa Opieki nad Zabytkami, Warszawa, maj 1988, pod red. B. Wierzbickiej, Warszawa 1999, s. 101-104.

³ W. Pocięcha, *Królowa Bona*, t. III, Poznań 1958, s. 185.

⁴ L. Kolankowski, *Zygmunt August wielki książę Litwy do roku 1548*, Lwów 1913, s. 324, 330, 331 i 391; J. Fijałek, *Opisy Wilna aż do połowy wieku XVII*, „Ateneum Wileńskie”, I, 1923, s. 315-316.

1 sterta jęczmienia, 3 sterty grochu, 18 brogów siana (każdy po wozów 14). W folwarku znajdowały się ponadto, dwa spichlerze „świerni dla schowania zboża”, nad jedną z piwnic „dla schowania mleczywa”, wznosiła się komora, a wyżej sernik, nad drugą piwnicą „dla schowania piwa” była komora „dla schowania wszelakich rzeczy”, a nad nią dla gołębi „gołębieńiec”. W bliżej nie ustalonym miejscu znajdowała się stajnia dla 25 koni i wozownia (tzw. szopa dla obozu). Być może dwa ostatnie budynki wzniesiono w miejscu późniejszej osiemnastowiecznej stajni, w południowo-wschodniej części założenia.

W części gospodarczej, związanej z wodą, Piotr Chwalczewski umieścił 3 baseny sadzawek zasilanych wodą ze źródła, wybijającego w skrajnym, północnym basenie. Inwentarz z 1564 r. wyszczególniał w sąsiedztwie sadzawek: „browar przy tymże dworski, ze wszystkimi statki do warzenia piwa należące mi, okrom kotła. A przy tym browarze świetlica dla moszczenia i roszczenia słodów”. Niedaleko też usytuowana była „łaźnia czarna po litewsku bez kotła, a przeciwko tej świetliczka z piecem i ławami”⁴¹.

Oprócz upraw zbożowych część z gruntów stanowiły tzw. popławy siane. Pola folwarczne sąsiadowały z „lasem popielewskim”, który „KJM raczył rozkazać w pokoju zostawić dla zwierzyńca i na przyszłe czasy dla dREW”.

Tykocin

Projekt budowy w Tykocinie twierdzy, która mogłaby w razie potrzeby stać się schronieniem samego króla, jego żony, ale również obiektem, gdzie miało znaleźć „schowanie” dobro ruchome ostatniego Jagiellona powstał pewnie już w 1542 r., w czasie przejmowania przez króla dóbr Tykocin – kaduku po bezpotomnie zmarłych Gasztołdach. Król był świadomy bezpiecznej lokalizacji twierdzy, niemal w środku rządzonych przez niego państw. Stąd można było wyprawiać artylerię dla obrony wszelkich granic Rzeczypospolitej. Z Krakowem komunikował się bowiem Tykocin za pomocą Narwi i Wisły, ze Lwowem za pomocą Narwi i Bugu lub Narwi, Wisły i Sanu, z Wilnem Biebrzą, i dalej suchą przewłoką nad Niemen, Niemnem i Wilią, z Prusami Biebrzą, Pisą, lub Elkiem⁴². Wraz z sąsiadującą rezydencją knyszyńską Tykocin miał stanowić klamrę spajającą unifikowane dwa obszary państwowe – Koronę Polską i Wielkie Księstwo Litewskie. W liście z 17 marca 1550 r., adresowanym do Mikołaja Radziwiłła Rudego, pisał: „Tykocina z wielu przyczyn potrzebujemy, bo myśląc na przyszłych czasów przypadłości, iż by jakie niepokoje być musiały, a k temu wojny – my nie rozumiemy miejsca bezpieczniejszego, na którym

byśmy JKM małżonkę naszą, pod takowym czasem, gdzie by k temu przyszło, zostawić mieli, jako na Tykocinie, bo Tykocin leży na granicy takiej, skąd ze wsząd bezpieczeństwo jest, a też tam budować chcemy, a już na to budowanie, te wszystkie prowenty tykocińskie obrócić chcemy, chocia też ci skądinąd na to nakładać będziemy”⁴³.

Należałoby spodziewać się, że twierdza tykocińska, która była najstarszą w kraju (1549) realizacją typu rezydencji *palazzo in fortezza* będzie jednocześnie pełniła funkcje rezydencjonalne, magazynowe i obronne. Tak jednak nie było. Król w niej nie zamieszkiwał, przybywając na północne Podlasie, a nawet w niej nie rezydował starosta tykociński. Funkcje rezydencjonalne pełniły odrębne dworce, położone z dala od zamku. Projektantem zamku tykocińskiego był Job Preytfus. Twierdzę tykocińską usytuowano na prawym, przeciwnym niż miasto brzegu rzeki Narwi. Obok niej, na sąsiedniej kępie, wśród mokradel rzecznych od 1479 r. egzystował klasztor bernardyński. W czasie najintensywniejszych prac przy rozbudowie twierdzy, które prowadzono w latach 1567-1572 postanowiono stamtąd usunąć klasztor, by nie umniejszał obronności miejsca. Kroniki klasztoru notują, że „bracia nie ustąpili z klasztoru, grobli munitii zamkowej, ale jednak ustąpili klasztornego ogrodu, sadu, budowania cel, izb, które popsowano tak, iż same mury tylko prawie zostały, co po śmierci regis Augusti caetera zatopiono ziemię biorąc na wały zamkowe, tak iż dotąd nie mogą się bracia poratować...”⁴⁴. Wzmiankowane inwestycje zamkowe, budowa obwałowań po śmierci króla wykonywano na podstawie nakazu rad koronnych z 1574 r. dzierżawcom dóbr podlaskich, może ich autorem był Maciej Strubicz, według przygotowywanych w 1571-1572 r. wizerunków, o których Zygmunt August wiedział, że znalazły się w ręku Górnickiego, a które w związku z nieobecnością w Knyszynie w 1571 i pierwszym półroczu 1572 r. nie widział.

13 IX 1701 r. inwentarz zamkowy wspominał: „Ogrody przy stajni. Jeden od rzeki Narwi, za zamkiem, w rundeliu drugi”.

¹ N. Kitkauskas, *Viliaus pilys. Statyba ir architektūra*, Vilnius 1989.

² J. Maroszek, *Pałace i ogrody w Wilnie i na jego przedmieściach*, [w:] *Pałac w ogrodzie*. Materiały sesji naukowej Towarzystwa Opieki nad Zabytkami, Warszawa, maj 1988, pod red. B. Wierzbickiej, Warszawa 1999, s. 101-104.

³ W. Pocięcha, *Królowa Bona*, t. III, Poznań 1958, s. 185.

⁴ L. Kolankowski, *Zygmunt August wielki książę Litwy do roku 1548*, Lwów 1913, s. 324, 330, 331 i 391; J. Fijałek, *Opisy Wilna aż do połowy wieku XVII*, „Ateneum Wileńskie, I, 1923, s. 315-316.

⁵ *Piscovaja kniga Grodnenskoj ekonomii s pribavlenijami izdannaja Vilenskoju Kommissieju dlja razbora drevnich aktov*, cz. 2, Wilno 1882, s. 2 i 23.

⁶ CPHB Mińsk, F. 1882, op. 1, nr 1, k. 18; *Piscovaja kniga...*, op. cit., s. 19 i 22.

⁷ Przemysławowi Borowikowi serdecznie dziękuję za udostępnienie materiałów źródłowych.

⁸ P. Borowik, *Lewobrzeżne Grodno w XIV - XVIII w. Stan wiedzy i postulaty badawcze*, „Gryfita. Białostocki Magazyn Historyczny”, 1999, s. 7-13. Tamże na okładce rekonstrukcja rozplanowania *Lewobrzeżnego Grodna w 1780 r.*

⁹ *Piscovaja kniga...*, op. cit., cz. 2, s. 23.

¹⁰ CPHB Mińsk, F. 1882, po. 1, nr 1, k. 9.

¹¹ CPHB Mińsk, F. 1882, po. 1, nr 1, k. 19; *Piscovaja kniga...*, op. cit., cz. 2, s. 23.

¹² CPHB Mińsk, F. 1711, op. 1, nr 30, k. 677-677v.

¹³ Wigand z Marburga, *Kronika*, „*Puścizna po Janie Długoszu dziejopisie polskim, to jest Kronika Wiganda z Marburga...*”, wyd J. Voigt, E. Raczyński, Poznań 1842, s. 339; J. Maroszek, *Pogranicze Litwy i Korony w planach króla Zygmunta Augusta*, Białystok 2000, s. 16-18, 48, 535.

¹⁴ A. Gaugini Veronesis, *Sarmatae Europaeae descriptio*, Kraków 1578; Cyt. Za: A. Gwagnin, *Opisanie Polski czyli województwa, powiaty, prowincje, miasta i zamki co przedniejsze w Koronie*, [w:] *Z Kroniki Sarmacji Europejskiej*, Kraków 1860, s. 26.

¹⁵ M. Baliński, T. Lipiński, *Starożytna Polska*, t. III, Warszawa 1846, s. 1328.

¹⁶ Taką tradycję uchwalił w swej rozpowszechnionej w maszynopisie pracy J. Antoniuk, *Knyszyn, Dobrzyniewo-Knyszyn* 1959, s. 15-16 (zbiory C. Piaseckiej w Knyszynie). Twierdził, że założenie rezydencjonalne powstać musiało w czasach posesji Bony, która według niego miała mieć jedną z głównych swych rezydencji.

¹⁷ M. Paździor, *Dwór królewski Zygmunta Augusta w Knyszynie*, „*Rocznik Białostocki*”, VIII, 1968, s. 359-395.

¹⁸ Por. ilustracje: Szkic sytuacyjny z 1799 r. podziałów własnościowych pomiędzy siedliskami miasta Knyszyna a nowo uczynionymi działkami na miejscu rezydencji przy ul. Białostockiej i Starodawnej. AP Białystok, Kamera..., nr 2702, k. 17 oraz: plan gruntów miejskich miasta Knyszyna z 1799 r. AP Białystok, Kamera..., nr 2690a.

¹⁹ AGAD, ASK, dz. LVI, nr K-11, k. 16v.

²⁰ AGAD, ASK, dz. XLVI, nr 146 A, k. 1-1v.

²¹ W 1663 r. opisywano je tak: „Wjeżdżając do dworu wrota wiązane, z tarcic, z kunami dwiema na biegunach, forta przy nich, na zawiasach żelaznych. Nad tymi wrotami salka, z tarcic zapierzona, gontami kryta, bez połapu” - Biblioteka Uniwersytecka Wilno, F. 4, nr 34 291, k.1. Z opisu tego wynika, że wrota nie były ustawione przy gościńcu, ale że umiejscowiono je od strony miasta.

²² AGAD, ASK, dz. LVI, nr K-11, k. 70.

²³ *Materiały do dziejów rolnictwa w Polsce w XVI i XVII w.* Oprac. W. Chomętowski, Warszawa 1976, s. 291-292 (dalej: W. Chomętowski); A. Jabłonowski, *Podlasie*, [w:] *Źródła dziejowe*, t. XVII, cz. 3, Warszawa 1908-1910, s. 133 i 164.

²⁴ AP Białystok, GKL, nr 36: *Obščij plan III časti knyšinskago imenja sostojaščago v lennom vladenii grafa Krasinskago... sostavlennyj v 1862 godu*, skala 1:21 000.

²⁵ W. Chomętowski, op. cit., s. 291 i 294.

²⁶ Por. ilustrację: Próba rekonstrukcji układu pomieszczeń w „*Domu Króla*” w dworcu Knyszynskim w oprac. P. Gartkiewicza, [w:] M. Paździor, op. cit., s. 375.

- ²⁷ Wilno, Biblioteka Uniwersytecka F. 4, nr 34 291.
- ²⁸ Kórnik, Biblioteka Polskiej Akademii Nauk, nr 250, k. 91.
- ²⁹ Istniał jeszcze w 1663 i po opisaniu domu masztalerskiego zapisano: „Po teje ręce dwór stary, opadły, nadgniły, dranicami kryty, naprawy potrzebuje, zrujnowany cale. W tym domu sieniów 2, jedna bez drzwi, a do drugiej drzwi na zawiasach żelaznych, z hakami, komór 3, drzwi do żadnej nie masz, błon ani w izbach, ani w komorach żadnej nie masz”. Biblioteka Uniwersytecka Wilno, F. 4, nr 34 291.
- ³⁰ AGAD, ASK, dz. XLVI, nr 1461 A, k. 1-1v.
- ³¹ Por. ilustrację: *Rekonstrukcja układu funkcjonalnego wraz z oznaczeniem wyposażenia pięciu głównych budynków mieszkalnych dworu królewskiego w Knyszynie w oparciu o inwentarz z 1564 r.* w oprac. P. Gartkiewicza i M. Paździora, [w:] M. Paździor, op. cit., s. 374.
- ³² Dawniej w AGAD w ASK przechowywany był *Inwentarz naczyń kuchennego, tak KJM zmarłego, jako KJM francuskiego, które było w schowaniu u p. Dominika kuchmistra KJM.* Por. Z. Gloger, *Encyklopedia staropolska*, t. III, Warszawa 1903, s. 113.
- ³³ W. Chomętowski, op. cit., s. 291-292; A. Jabłonowski, op. cit., cz. 3, s. 133.
- ³⁴ J. Maroszek, J. Szydłowski, K. Kucharczyk, *Dokumentacja ewidencyjna prac w Knyszynie PGR*, Białystok 1980 (wypis PSOZ Białystok).
- ³⁵ AP Kraków, ZZG, nr 261, k. 922-927.
- ³⁶ „Kopiec vel Lisią Górę” wymieniano w 1909 r. jako wchodzącą w skład dóbr Knyszyn. Liczono tam ok. 50 dziesięcin lasu (ok. 66 ha). Por. AP Białystok, Starszy Notariusz grodzieński, nr 7839.
- ³⁷ W. Chomętowski, op. cit., s. 227.
- ³⁸ Ibidem, s. 262.
- ³⁹ AGAD, ASK, dz. LIV, nr K-11, k. 8v.
- ⁴⁰ Por. J. Maroszek, J. Szydłowski, K. Kucharczyk, *Dokumentacja ewidencyjna parku w Dobrzyniewie Fabrycznym*, Białystok 1979 (mps PSOZ Białystok).
- ⁴¹ W. Chomętowski, op. cit., s. 295-299.
- ⁴² K. Górski, *Historia artylerji polskiej*, Warszawa 1902, s. 54.
- ⁴³ *Zbiór pamiątek historycznych o dawnej Polsce z rękopismów...*, op. cit., t. I, Warszawa 1822, s. 439.
- ⁴⁴ Archiwum prowincji oo. Bernardynów w Krakowie, nr W-37, k. 336v-337v.

Royal Gardens in Vilna and Other Residences in the Grand Duchy of Lithuania in the 16th Century

Summary

The paper presents the Author's pioneering study of the royal gardens in Vilna, Wirszupy, Grodno, Knyszyn and Tykocin.

Vilna. The garden by the royal castle had no equal in the capital of the Grand Duchy of Lithuania. When the Lower Castle burned down in 1513 and 1520, the residence was reconstructed in Renaissance style, probably after Bernardino de Gianotis's design. The new garden, planted in 1520-1534, extended along the slopes of the mount topped by the Upper Castle. Most probably, the garden was designed by Italian gardeners. The Vilna castle had one room called the lantern which was probably the vantage point onto the garden, the River Wilenka panorama and vast Bernardine gardens in the distance.

Another important royal garden in Vilna surrounded Queen Bona's personal manor located on the bank of the River Wilia. The manor and its garden were constructed from 1534 on after Bernardino de Gianotis's design. The archival sources indicate that the Queen was personally involved in planning and arranging this residence.

Wirszupy. A small palace built for King Sigismund Augustus in 1544-1548 was surrounded by 28 fishponds.

Grodno. There is not much that can be said about the composition of the Old Castle gardens. It is known that the entrance to the gardens was located right next to the castle gateway.

On the other bank of the River Horodnica, a new royal grange with vast utility gardens was set up after 1533.

The oldest royal game park was located on the left bank of the River Niemen, opposite the castle hill. It was noted in historical sources in 1560. It is probable that it was founded by Prince Witold in the area of the Teutonic Knights' castle he had burned down in 1392.

Knyszyn. New gardens planted in Podlasie, in the Polish-Lithuanian borderland, were of particular importance. Knyszyn, offered to the young King Sigismund Augustus by Bishop Mikołaj Radziwiłł, was extended and furnished from 1529 on. There are no traces left of this residence. The archival sources indicate that the residence consisted

of a group of buildings situated around a rectangular courtyard, probably preceded by five ponds. The King's House was the most important building, from which an exit led to the garden. According to the source materials, the residence also included a decorative garden with flower and herb beds and a bower containing a table with benches. The Knyszyn residence was rebuilt in two stages; the second stage (from 1553 on) embraced the activity of the Knyszyn *starosta* (royal deputy) Piotr Chwalczewski. He founded two granges, in Knyszyn and Dobrzyniewo, with regular Italian gardens.

The main royal game park was located five kilometers from the town. There was also a "deer and hare park", combined with a group of fishponds.

Tykocin. Probably in 1542 it was decided to have a fortress constructed in Tykocin where, in case of need, the King and the Queen could take refuge together with their personal property. The geographical conditions of the site were favorable, and a castle was designed by Job Preytfus (1549). In view of the King's interest in gardens, it may be supposed that there were also gardens in this castle, but the earliest source in which they are mentioned is a 1701 inventory.